

Sygn. akt II AKa 335/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Cezariusz Baćkowski
Sędziowie:	SSA Jerzy Skorupka SSA Edward Stelmasik (spr.)
Protokolant:	Marzena Dobrowolska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r.

sprawy **T. K. (1)**

oskarżonego z art. 210 § 1¹ d.k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 5 czerwca 2013 r. sygn. akt III K 31/13

I. zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego T. K. (1) utrzymuje mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu T. K. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

III. zwalnia oskarżonego T. K. (1) od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

T. K. (1) został oskarżony o to, że:

I. W dniu 27 marca 1996r. w O., grożąc natychmiastowym użyciem gwałtu na osobie nieletniego A. K., zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2.000 zł., na szkodę B. M. (1),

tj. o przestępstwo z art. 210 § 1¹ k.k.

II. W dniu 29 marca 1996r. w O., grożąc natychmiastowym użyciem gwałtu na osobie J. G., zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.500 zł na szkodę B. M. (1)

tj. o przestępstwo z art. 210 § 1¹ k.k.

Sąd Okręgowy w Opolu, wyrokiem z dnia 5.06.2013 r.

1. uznał w/w osk. T. K. (1) za winnego obu zarzucanych przestępstw i za to na podstawie art. 210 § 1¹ dkk wymierzył mu za każdy z nich po roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 66, 67 i 83 § 1 dkk wymierzył oskarżonemu T. K. karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od 04.12.2012 r. do 05.06.2013 r.
3. zwolnił osk. T. K. od ponoszenia kosztów sądowych (sygn. akt III K 31/13).

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na:

-nieuwzględnieniu faktu, że zeznania z postępowania przygotowawczego 13 – letnich wówczas świadków: A. K. (k. 16) oraz J. G. (k. 18-20) z dnia 02 kwietnia 1996 r. zostały złożone pod wpływem przemocy i w skandalicznych warunkach – całkowicie odbiegających od swobodnych warunków należnych świadkom, albowiem – jak wynika z ich zeznań złożonych aktualnie (już jako dorosłych osób) przed Sądem Okręgowym – policjanci wówczas najpierw pobili tych świadków, a następnie wymusili na nich określoną treść zeznań obciążających T. K. (1),

- pominięciu faktu złożenia w dniu 11 kwietnia 1996 r. przez matkę tego małoletniego wówczas świadka – A. G. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy policji dotyczącego pobicia J.G. podczas jego przesłuchania,

- błędnym przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynów opisanych w pkt. 1 i 2 wyroku,

2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez bezpodstawne uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów:

- głównie na podstawie bezkrytycznie ocenionych zeznań sprzed ponad 17 lat z postępowania przygotowawczego (02 kwietnia 1996 r.) złożonych przez 13 – letnich wówczas świadków, tj.A. K. oraz J. G., pomimo tego – co przyznali obydwaj Ci świadkowie na rozprawie głównej w dniach 30.04.2013 r. oraz 05.06.2013 r. że zostały one złożone pod wpływem przemocy i w skandalicznych warunkach – całkowicie odbiegających od swobodnych warunków należnych świadkom, albowiem policjanci wówczas najpierw pobili tych świadków, a następnie wymusili na nich określoną treść zeznań obciążających T. K. (1),

- na podstawie wyjaśnień złożonych w dniu 02 kwietnia 1996 r. przez T. K. (1), pomimo tego, że przesłuchanie to zostało przeprowadzone z rażącym naruszeniem zasady prawa do obrony („Podejrzanego pouczone o przysługujących mu uprawnieniach, tj. o prawie do obrony, do składania dodatkowych wniosków dowodowych oraz prawa do składania wyjaśnień” (k. 21), albowiem T. K. nie został pouczone o prawie do korzystania z obrońcy, o prawie do odmowy składania wyjaśnień oraz o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, cóż wówczas też było obowiązkiem przesłuchującego,

- 3) rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności pomimo tego, że u oskarżonego występujący stan zagrożenia życia, to jest ostry stan przewlekłego Wirusowego

Zapalenia Wątroby typu (...)– leczony (...) i R. – a także uzależnienie od opiatów i środków psychostymulujących (F 19.2).

Wniósł on w konsekwencji o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,
- 2) względnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelację uznano za bezpodstawną.

Na uzasadnienie swego stanowiska przedstawia Sąd Apelacyjny następujące argumenty:

1. Jak to już wyżej wskazano w apelacji kwestionuje się przede wszystkim ustalenia o winie oskarżonego. Zarzutów tych nie podzielono. Przed podaniem powodów takiej oceny apelacji, zauważyć na wstępie należy, iż sprawa niniejsza dotyczy zdarzeń, które zaistniały przed ponad 17 latami. Przestępstwo będące jej przedmiotem popełniono 27 i 28 marca 1996 r. a akt oskarżenia wniesiono do sądu w grudniu 1996 r. Są to niewątpliwie okoliczności, które nie ułatwiały Sądowi Pierwszej Instancji rozpoznanie sprawy. Zważyć przecież należy, że zarówno oskarżony jak i pokrzywdzeni oraz pozostali świadkowie, w trakcie rozprawy relacjonowali o zdarzeniach, zaistniałych przed kilkunastoma latami. Okoliczności tych Sąd Okręgowy nie stracił z pola widzenia i należycie je uwzględnił. Świadczy o tym pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym kilkakrotnie zwrócono uwagę na odstęp czasowy istniejący między datami przestępstw i czasem prowadzenia śledztwa a datą rozprawy (patrz: uzasadnienie zaskarżonego wyroku). Zasadnie wobec tego uznał ten Sąd, iż trudno było oczekiwać, aby oskarżony i świadkowie dokładnie zrelacjonowali przebieg krytycznych zdarzeń. U podstaw postawy, zademonstrowanej przez oskarżonego w trakcie rozprawy, leżała nadto obawa przed odpowiedzialnością karną za oba zarzucane rozboje. W tej sytuacji uznano, że Sąd Okręgowy nie przekroczył ram swobodnej oceny dowodów, gdy ustalenia o winie osk. T. K. oparł na wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach świadków, złożonych w trakcie śledztwa, Stwierdzić bowiem należy, że w apelacji nie sformułowano takich zarzutów pod adresem sposobu przeprowadzenia postępowania, które można byłoby uznać za zasadne.

a) Przede wszystkim chybiony jest zarzut, jakoby przesłuchanie osk. T. K. (1) odbyło się z naruszeniem zasad procesowych, sugerowanych przez apelującego obrońcę. Mianowicie skarżący ten zarzuca, jakoby cyt: „przesłuchanie to odbyło się z rażącym naruszeniem zasady prawa do obrony, albowiem T. K. nie został pouczone o prawie do korzystania z obrońcy, o prawie do odmowy składania wyjaśnień oraz o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania” (cytaty z zarzutu p. 2 apelacji). Na uzasadnienie tego zarzutu cytuje obrońca, sporządzony pismem ręcznym fragment protokołu przesłuchania T. K. w charakterze podejrzanego z k. 21 o treści „Podejrzanego pouczone o przysługujących mu uprawnieniach to jest o prawie do obrony, do składania dodatkowych wniosków dowodowych oraz prawa do składania wyjaśnień”. Skarżący powyższe zdanie interpretuje jednak w oderwaniu od całości protokołu przesłuchania podejrzanego T. K.. Tymczasem z protokołu tego jednoznacznie wynika, iż podejrzanego pouczone o wszystkich przysługujących mu uprawnieniach procesowych a także ciążących na nim obowiązkach procesowych w tym m.in.

1) o uprawnieniach do:

- składania wyjaśnień, odmowy udzielenia odpowiedzi na pytania, odmowy składania wyjaśnień (art. 64 § 1, 68-71, 73 i n. dk.p.k.),
- składania wniosków dowodowych (art. 152 i 271 dk.p.k.),
- udziału w czynnościach (art. 272 i 273 dk.p.k.)
- zaznajomienia z materiałami postępowania (art. 277 d k.p.k.)

2) o obowiązkach:

- stawiania się na wezwania, zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie o zmianie miejsca zamieszkania,
- poddania się oględzinom ciała,

3) o skutkach:

- nieusprawiedliwionego niestawiennictwa (art. 66 § 2 d.k.p.k.),
- przebywania poza granicami Kraju.

Cytowane w apelacji zdanie należy więc interpretować w powiązaniu z wyżej wymienionymi pouczeniami, wskazanymi na k. 21 protokołu. Jest przy tym znamienne, iż podejrzany T. K. oświadczył, iż zrozumiał „treść tych uprawnień” (cytat z protokołu przesłuchania k. 21v). Dodatkowo Sąd Okręgowy dostrzegł, iż podejrzany ten już wcześniej zetknął się z przedstawicielami organów ścigania i sądem z uwagi na skazanie w 1994 r. w sprawie II K 88/94 przez Sąd Rejonowy w Opolu (k. 24). Przesłuchanie w dniu 2 kwietnia 1996 r. nie było więc jego pierwszym kontaktem z przedstawicielami organów ścigania. Ponadto zasadnie zwrócono uwagę, że 3 miesiące później tj. 24.07.1996 r. został on ponownie przesłuchany z równoczesnym pouczeniem o wszelkich uprawnieniach i obowiązkach procesowych. W trakcie tego przesłuchania podtrzymał te wcześniejsze wyjaśnienia, gdy przyznał się do obu zarzucanych przestępstw (k. 42-43).

W tym stanie rzeczy, stwierdzić należy, iż zarzuty apelacji, skierowane przeciwko sposobowi przesłuchania osk. T. K. w trakcie śledztwa, są bezpodstawne i to w stopniu oczywistym.

b) Podobnie ocenić należy zarzuty, podniesione w apelacji, przeciwko sposobowi przesłuchania obu małoletnich pokrzywdzonych. Zauważono, iż w trakcie prowadzonego w tej sprawie śledztwa pokrzywdzonych tych nie przesłuchano. Decyzja ta była merytorycznie zasadna, albowiem równolegle prowadzono postępowanie wychowawczo-poprawcze co do obu tych nieletnich w związku z popełnionym przez nich włamaniem na szkodę B. M. (sprawa RSD 274/96 k. 1 – 19). W powyższej sprawie zostali oni przesłuchani 2 kwietnia 1996 r. i w trakcie tego przesłuchania opisali nie tylko okoliczności związane z włamaniem do domu B. M., lecz także czyn osk. T. K. (1), popełniony na ich szkodę co do wcześniej skradzionych pieniędzy (k.16 – 19 T.I). Fakt zaniechania ponownego przesłuchania tych nieletnich do śledztwa prowadzonego przeciwko T. K. był merytorycznie zasadny gdy uwzględnia się zarówno wiek tych chłopców (mieli po 13 lat) a także postawę oskarżonego, przyznającego się do winy (patrz: wcześniejszy fragment niniejszego uzasadnienia).

Wracając do meritum sprawy, przypomnieć należy, iż w apelacji zarzuca się, że przesłuchanie tych nieletnich odbyło się z naruszeniem zasad procesowych. Mianowicie – sugeruje skarżący, jakoby w trakcie zatrzymania policjanci stosowali niedozwolone formy przemocy wobec tych chłopców, a także przesłuchanie ich odbyło się w warunkach wykluczających swobodę wypowiedzi. Wobec tego zauważa Sąd Apelacyjny, że podobne zarzuty kierowano w tym zakresie podczas rozpoznania sprawy przed Sądem Pierwszej Instancji. W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawione argumenty, że sugestie o rzekomych nieprawidłowościach proceduralnych w trakcie śledztwa, są zupełnie bezpodstawne (strony 2 i 3 uzasadnienia). Szczególnie istotny jest ten argument, który nawiązuje do obecności ojca nieletniego L. K. w trakcie przesłuchania jego syna A. (k. 16) oraz do obecności psychologa podczas przesłuchania drugiego z tych chłopców to jest J. G. (k. 18). Okoliczności te wykluczają prawdziwość twierdzeń tych świadków o rzekomym ich zastraszaniu przez funkcjonariuszy policji. W tym stanie rzeczy uznano, że dowód z przesłuchania obu tych pokrzywdzonych w trakcie śledztwa mógł być podstawą ustaleń o winie oskarżonego T. K..

W tym stanie rzeczy, przy uwzględnieniu także innych argumentów przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o winie osk. T. K..

2. Kierunek tej apelacji to jest skierowanej przeciwko ustaleniom o winie oskarżonego obliguje do rozważenia, czy trafna jest ocena prawna czynów przypisanych temu sprawcy (art. 447 § 1 kpk). Na powyższe pytanie udziela Sąd Apelacyjny odpowiedzi twierdzącej, zwłaszcza gdy uwzględni się argumentację przedstawioną w tym względzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strony 3 i 4 uzasadnienia).

3. Nie podzielono także alternatywnie podniesionego w apelacji zarzutu, jakoby kary wy mierzone oskarżonemu raziły surowością. Zważyć przecież należy, że za każdy z przypisanych rozbojów skazano tego sprawcę na kary po 1 roku pozbawienia wolności, a więc w wysokości stanowiącej minimum ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 210 § 1¹ dkk. Także wysokość kary łącznej nie razi surowością, gdy zważy się, iż orzeczono ją z zastosowaniem zasady asperacji. Rozmiar tej kary (rok i 6 miesięcy) upoważniał do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa w postaci warunkowego zawieszenia jej wykonania. Sąd Okręgowy uznał jednak, że nie ma merytorycznych przesłanek aby instytucję taką wobec T. K. zastosować. Stanowisko powyższe Sąd Apelacyjny akceptuje. To prawda, że od zaistnienia krytycznych zdarzeń upłynęło 17 lat. Zważyć jednak należy, że takie znaczne opóźnienie w rozpoznaniu sprawy zostało zawinione przez oskarżonego. Wyjeżdżając za granicę, ukrywał się on przed wymiarem sprawiedliwości. Nie jest obojętny w tym względzie także i sposób zachowania tego sprawcy w trakcie tej 17 letniej nieobecności w Polsce. Za dystrybucję narkotyków był bowiem skazywany w RFN (k. 134). W tym stanie rzeczy, zaskarżony wyrok, przy braku podstaw do zastosowania przepisów art. 439, 440 i 454 kpk, utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za drugą instancję ma oparcie w przepisie art. 624 § 1 kpk.